

Sygn. akt III AUa 172/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Maria Pierzycka - Pająk (spr.)
Sędziowie	SSA Ewelina Kocurek - Grabowska SSO del. Beata Torbus
Protokolant	Beata Kłosek

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2017r. w Katowicach

sprawy z odwołania J. G. , A. G. (J. G. , A. G.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

przy udziale zainteresowanych: M. K., M. M.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym, o ustalenie podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Częstochowie z dnia 21 października 2016r. sygn. akt IV U 1577/15

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołania,

2. zasądza solidarnie od J. G. i A. G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

/-/ SSO del. B.Torbus /-/ SSA M.Pierzycka-Pająk /-/ SSA E.Kocurek-Grabowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 172/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 17 sierpnia 2015r. numer (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że M. M., wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek (...) s.c. A. G., J. G. podlega

obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresie od 2 listopada 2012r. do 30 listopada 2012r. oraz od 2 listopada 2013r. do 30 listopada 2013r. z podstawą wymiaru składek w wysokości:

- 6.000,00 zł na ubezpieczenie emerytalne i rentowe i wypadkowe oraz
- 5.324,40 zł na ubezpieczenie zdrowotne.

Z kolei decyzją z dnia 17 sierpnia 2015r. numer (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że M. K., wykonujący pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek (...)s.c. A. G., J. G., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresie od 2 listopada 2013r. do 30 listopada 2013r. z podstawą wymiaru składek w wysokości:

- 5.000,00 zł na ubezpieczenie emerytalne i rentowe i wypadkowe oraz
- 4.437,00 zł na ubezpieczenie zdrowotne.

W uzasadnieniu obu decyzji organ rentowy wskazał, iż płatnik składek zawierał z zainteresowanymi umowy nazwane umowami o dzieło, które w istocie były umowami o świadczenie usług. Ich przedmiotem był montaż określonej liczby kompletów lampek w girlandach i choinkach. Umowy te zatem nie przewidywały wykonania z góry oznaczonego, w sposób jednoznaczny i wymierny dzieła, osiągnięcia konkretnego rezultatu wykonania umowy. To za wykonanie czynności,

a nie osiągnięcie indywidualnego, oznaczonego rezultatu płatnik składek wypłacał zainteresowanym wynagrodzenie. Zamówienie wykonania czynności w postaci montażu lampek w girlandach i choinkach nie stanowi bowiem wykonania określonego dzieła, gdyż ma charakter wyłącznie starannego działania. Przedmiotem tych umów było zatem zlecenie wykonania prostych, powtarzalnych czynności faktycznych zgodnie z zasadami starannego działania w określonym terminie. Rezultat tych czynności nie został zindywidualizowany, lecz miał charakter standardowy, rutynowy. W rzeczywistości wykonywano czynności ciągle i powtarzalne według określonego schematu (powielanie wzorów otrzymywanych od klientów). Zleceniobiorcy nie wykonywali zatem indywidualnych czynności, do których wymagane były szczególne umiejętności.

Zdaniem ZUS brak więc podstaw do zakwalifikowania umów zawartych z zainteresowanymi jako umów o dzieło.

W odwołaniach od powyższych decyzji A. G. i J. G., prowadzący działalność w formie spółki cywilnej A (...) z siedzibą w K., wnieśli

o uchylenie zaskarżonych decyzji w całości oraz zasądzenie od organu rentowego na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zaskarżonym decyzjom zarzucili naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 w związku z art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1a i c, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2 art. 18 ust. 3, art. 20 ust. 1 ustawy

o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie sprowadzające się do przyjęcia przez organ rentowy,

że zainteresowani jako osoby wykonujące pracę na podstawie umowy

o świadczenie usług u płatnika składek podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w spornych okresach, z podstawą wymiaru składek jak w zaskarżonych decyzjach, gdy tymczasem prawidłowa analiza wszystkich faktów i okoliczności niniejszej sprawy, w szczególności wyjaśnień złożonych przez płatnika składek w zastrzeżeniach do protokołu kontroli wraz z dowodami oraz we wniosku o ponowne ustalenie

wyników kontroli wraz z dowodami, wyjaśnień złożonych przez biuro rachunkowe opracowujące umowy o dzieło, dowodu zdjęciowego wykonanego dzieła i faktury dokumentującej sprzedaż dzieła, prowadzi do wniosku, że zainteresowani nie byli osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, a stworzyli dzieło w ramach zawartej umowy o dzieło, zatem nie podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu;

- art. 750 k.c. poprzez błędną wykładnię i błędne zastosowanie sprowadzające się do przyjęcia przez organ rentowy, że zainteresowani zawarli umowę o świadczenie usług, gdy tymczasem prawidłowa analiza wszystkich faktów i okoliczności niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, że zainteresowani zawarli umowę o dzieło;

- art. 627 k.c. poprzez błędną wykładnię i niezastosowanie sprowadzające się do przyjęcia przez organ rentowy, że zainteresowani zawarli umowę o świadczenie usług, gdy tymczasem prawidłowa analiza wszystkich faktów prowadzi do wniosku, że zawarli oni umowę o dzieło.

Ponadto zaskarżonym decyzjom płatnik składek zarzucił naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

- sprzeczność ustaleń organu rentowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, co wyraża się w całkowitym pominięciu pisemnych wyjaśnień złożonych przez płatnika składek w zastrzeżeniach do protokołu kontroli oraz we wniosku o ponowne ustalenie wyników kontroli, pisemnych wyjaśnień złożonych przez biuro rachunkowe opracowujące treść kontrolowanych umów, a także pisemnych wyjaśnień złożonych przez zainteresowanych;

- niewyjaśnienia wszystkich istotnych faktów i okoliczności mających wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, poprzez pominięcie istoty prawnej umowy łączącej płatnika składek z zainteresowanymi jako umów z określonym rezultatem - dziełem - stanowiącym wyraz artystycznej inicjatywy twórczej zainteresowanych, którzy jedynie kierowali się tematyką wskazaną przez płatnika składek, ale samodzielnie decydowali o sposobie rozmieszczenia lampek na choinkach i girlandach kierując się własną inwencją twórczą, samodzielnie decydowali o sposobie montażu lampek oraz o czasie i miejscu wykonywania dzieła mając na uwadze termin końcowy, w którym mogli wykonać dzieło tylko osobiście. W konsekwencji organ rentowy pominął, że zainteresowani wykonali dzieło, które zostało poddane przez płatnika składek weryfikacji na okoliczność istnienia wad i po jego przyjęciu stanowiło dzieło mające wartość artystyczną o niepowtarzalnym i indywidualnym charakterze, o ściśle ekonomicznej wartości w obrocie gospodarczym;

- uzasadnienie decyzji przez organ rentowy z fragmentarycznym uzasadnieniem faktycznym bez wskazania dowodów, na których organ rentowy się oparł i powodów, dla których odmówił pozostałym zebranych w niniejszej sprawie dowodom wiarygodności i mocy dowodowej.

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołań, wywodząc jak w zaskarżonych decyzjach. Domagał się zasądzenia od płatnika składek kosztów zastępstwa procesowego.

Zainteresowany M. K. przyłączył się do stanowiska odwołujących, a zainteresowana M. M. nie zajęła stanowiska w sprawie.

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołań, wywodząc jak w zaskarżonych decyzjach. Wnosił o zasądzenie od płatnika składek kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie wyrokiem z dnia 21 października 2016r., sygn. akt IV U 1584/15 w punkcie pierwszym zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, iż M. K. wykonujący pracę

na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek: (...) s.c. A. G., J. G. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od 2 listopada 2013 roku do 30 listopada 2013 roku.

W punkcie drugim Sąd zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, iż M. M. wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek:

(...) s.c. A. G., J. G. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od 2 listopada 2012r.

do 30 listopada 2012r. i od 2 listopada 2013r. do 30 listopada 2013r. Nadto zasądził Sąd od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. na rzecz

(...) s.c. A. G., J. G. kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił w oparciu o akta organu rentowego oraz wyjaśnienia płatnika składek A. G. i zainteresowanego M. K., że (...) s.c. A. G., J. G. z siedzibą w K. prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem jest produkcja choinek sztucznych i dekoracji bożonarodzeniowych. Firma odwołujących składa się z kilku budynków. W jednym z nich znajdują się maszyny oraz spawalnia i tam pracownicy zatrudnieni na podstawie umowy o pracę przygotowują przez cały rok komponenty do choinek i dekoracji bożonarodzeniowych. Natomiast w innych halach wykonywane są dekoracje. Dekorację seryjną wykonują stali pracownicy odwołujących. Z kolei, w okresie sezonu świątecznego, gdy jest zapotrzebowanie na dekorowanie odwołujący dają ogłoszenie, że poszukują kreatywnych ludzi do wykonania pojedynczych dekoracji.

Kolejno Sąd ustalił, że A. G., J. G.(...) s.c. z siedzibą w K. zawarli umowy o dzieło:

- z M. M. numer (...), której przedmiotem był montaż 200 kompletów lampek w girlandach i choinkach w okresie od 2 listopada 2012r. do 30 listopada 2012r. za wynagrodzeniem 6.000 zł, a także numer (...), której przedmiotem był montaż 200 kompletów lampek w girlandach i choinkach w okresie od 2 listopada 2013r. do 30 listopada 2013r. za wynagrodzeniem 6.000 zł;
- z M. K. numer (...), której przedmiotem był montaż 220 kompletów lampek w girlandach i choinkach w okresie od 2 listopada 2013r. do 30 listopada 2013r. za wynagrodzeniem 5.000 zł.

Faktycznie przedmiotem tej umowy było artystyczne udekorowanie girland i choinek lampkami. M. K. przedstawił A. G. ustnie - opisowo propozycję ubrania choinki, a M. M. przedstawiła szkic swojego projektu w przypadku umowy, którą wykonywała w 2013 roku z w/w. Po akceptacji tych propozycji przez A. G., zainteresowani podpisali umowy i przystąpili

do realizacji projektu. Prace dekoracyjne wykonywane były na hali produkcyjnej odwołujących w dowolnie wybranych przez zainteresowanych godzinach.

Prace wykonywali osobiście bez jakiegokolwiek nadzoru ze strony odwołujących.

Po odebraniu dzieła przez A. G. zainteresowanym zostało wypłacone wynagrodzenie. Zainteresowani nie zawierali kolejnych umów z odwołującymi.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd przytoczył treść art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, a także art. 66 ust. 1 pkt 1e i art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Sąd I instancji wskazał, że spór w niniejszej sprawie koncentrował się wokół wskazania jaki faktycznie charakter miała w/w umowa zawarta przez (...) s.c. A. G., J. G. z siedzibą w K. z zainteresowanymi M. M.

i M. K., tj. czy była to umowa zlecenia, czy umowa o dzieło.

Sąd Okręgowy zauważył, że umowę tę można kwalifikować zarówno jako umowę o dzieło jak i umowę zlecenia.

Mianowicie, jak Sąd zaznaczał, analiza materiału dowodowego, w tym wyjaśnień stron, prowadzi do konkluzji, iż zgodną wolą stron było zawarcie umów

o dzieło, a nie zlecenia. Zauważył Sąd, że projekty dekoracji były autorskim dziełem zainteresowanych i dopiero po zaakceptowaniu projektów przez A. G. podpisane zostały z zainteresowanymi umowy. Na ich podstawie zainteresowani zrealizowali wcześniej przygotowany przez siebie projekt.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu niewykluczonym jest zakwalifikowanie tych umów także jako umów zlecenia biorąc pod uwagę masowy charakter wykonywanych, według ustalonego wzoru, choinek i girland.

Zdaniem Sądu I instancji, podstawową kwestię w sprawie stanowiło jednak rozstrzygnięcie, czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych posiada uprawnienia

do weryfikacji umów i swobodnej ich kwalifikacji, wbrew woli stron.

Odpowiadając na powyższą kwestię, Sąd Okręgowy odwołał się w sposób teoretyczny do znaczenia Konstytucji, orzecznictwa Sądu Najwyższego, hierarchii aktów prawnych oraz zasady podziału władzy i zasady wyłączności ustawowej.

Ostatecznie Sąd ten, na potwierdzenie charakteru spornych umów, jako umów

o dzieło, odniósł się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011r., wydanego do sprawy II UK 315/10, podkreślając, iż omawiane umowy miały charakter krótkoterminowy.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, iż wykonujący pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek (...) s.c. A. G., J. G. nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od 2 listopada 2012r. do 30 listopada 2012r. w przypadku M. K. oraz w okresie od 2 listopada 2012r. do 30 listopada 2012r. i od 2 listopada 2013r. do 30 listopada 2013r. w przypadku M. M..

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013r., poz. 490), jak również § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r., poz. 1804).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy.

Apelujący zaskarżając orzeczenie w całości zarzucił naruszenie przepisów:

1) prawą procesowego, tj. art. 233 ustawy z dnia 17 listopada 1964r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2014r., poz. 101 ze zmianami) [dalej k.p.c.] poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału,

2) prawa materialnego, poprzez niewłaściwe zastosowanie, tj. art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2016r., poz. 963) i stwierdzenie, że:

- M. K. wykonujący pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek (...) s.c. A. G., J. G. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od 2 listopada 2013r. do 30 listopada 2013r.

- M. M. wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek (...) s.c. A. G., J. G. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu w okresie od 2 listopada 2012r., do 30 listopada 2012r. i od 2 listopada 2013r. do 30 listopada 2013r.

Wskazując na powyższe zarzuty apelacji organ rentowy wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołań A. G. i J. G., prowadzących działalność w formie spółki cywilnej A (...) s.c. (...), J. G., z siedzibą w K., od decyzji organu rentowego z dnia 17 sierpnia 2015r., Nr (...) oraz Nr (...);
- 2) zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje w wysokości według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska apelujący podniósł, iż na możliwość badania przez organ rentowy zarówno tytułu zawarcia umowy, jak i ważności jej poszczególnych postanowień wskazuje orzecznictwo Sądu Najwyższego.

W szczególności w tym kontekście apelujący odwołał się do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 19 maja 2009r., wydanym w sprawie III UK 7/09.

Organ rentowy argumentował nadto, iż treść kontrolowanych umów sprzeciwiała się właściwości i celowi umowy o dzieło, jako umowy rezultatu, gdyż dotyczyła wykonania określonych czynności faktycznych, niezindywidualizowanych standartowych, tożsamyh do czynności zwykle wykonywanych przez pracowników odwołujących zatrudnionych na stanowiskach produkcyjnych.

Odwołujący w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego, zmierzająca do zmiany zaskarżonego wyroku, okazała się zasadna.

Sąd I instancji dokonał bowiem błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w sposób nieuprawniony przyjął, że zainteresowani w sprawie nie podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie wskazanym w kontrolowanej decyzji z tytułu zawartych umów z płatnikiem składek, czym naruszył dyspozycję art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016r., poz.963).

W pierwszym rzędzie należy przyznać organowi rentowemu rację co do tego, iż posiada on możliwość badania zarówno tytułu zawarcia umowy, jak i ważności jej poszczególnych postanowień; potwierdza tę możliwość nie tylko orzecznictwo Sądu Najwyższego, ale umocowanie w obowiązujących przepisach prawa o systemie ubezpieczeń społecznych.

Po myśli zatem art. 68 ust. 1 pkt 1a ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy, między innymi, realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych,

a w szczególności stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, w ramach uprawnień ustawowych, określonych w art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej, ma zatem prawo stwierdzać obowiązek ubezpieczenia, a co za tym idzie, ustalać istnienie i brak takiego obowiązku.

Z mocy zaś art. 86 ust. 2 ustawy systemowej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych upoważniony jest do kontroli wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń przez płatników składek. Kontrola ta obejmuje m.in. zgłoszenie

do ubezpieczenia oraz prawidłowość, rzetelność obliczenia, potrącenia i płacenia składki. Oznacza to przyznanie organowi rentowemu kompetencji do badania zarówno tytułu zawarcia umowy, jak i ważności jej poszczególnych postanowień.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych może więc ustalać stosunek ubezpieczenia społecznego na ściśle określonych warunkach, będąc niezwiązanym kwalifikacją umów, dokonaną przez jej strony.

W odniesieniu do argumentu podniesionego przez płatnika składek

w odpowiedzi na apelację odnoszącego się do art. 217 Konstytucji wskazać trzeba,

że wzorzec ten ustanawia władztwo podatkowe państwa oraz wprowadza nakaz regulowania wszystkich istotnych elementów stosunku daninowego wyłącznie

w drodze ustawy.

Sąd Apelacyjny zwraca przy tym uwagę, że w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 października 2010r., K 58/07, OTK-A 2010/8/80) wyrażono stanowisko, że składki z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia społecznego, stanowiące jedno z podstawowych źródeł tworzenia środków publicznych na realizację ich ustawowo określonych celów mają charakter opłaty publicznej, o której mowa w art. 217 Konstytucji RP.

Przechodząc do rozważań merytorycznych należy wstępnie zwrócić uwagę

na normę art. 353¹ k.c., ustanawiającą zasadę swobody umów, umożliwiającą stronom wybór rodzaju stosunku prawnego, który będzie je łączył. Istotnym jest jednak,

że zasada ta nie ma charakteru bezwzględnej i podlega określonym ograniczeniom. Każdy stosunek prawny podlega badaniu pod kątem zgodności jego treści i celu

z ustawą, zasadami współżycia społecznego, jak również zgodności z właściwością stosunku prawnego. Przekroczenie przez strony zasady swobody umów poprzez naruszenie wyżej wymienionych kryteriów skutkuje nieważnością umowy bądź jej części.

Podstawowe znaczenie dla oceny stosunku zobowiązaniowego ma przy

tym nie literalne brzmienie umowy, ale przede wszystkim zgodny zamiar stron i cel umowy.

Przy czym, nawet jeśli strony chcą zawrzeć umowę danego rodzaju

i sporządzają jej treść tylko na potrzeby osiągnięcia korzystnego dla siebie skutku prawnego, podstawowe znaczenie ma charakter umowy faktycznie wykonywanej.

Odnosząc się do deklarowanego przez płatnika składek i ubezpieczonych zamiaru związania się umowami o dzieło, Sąd Apelacyjny wskazuje,

że o prawidłowym zakwalifikowaniu umowy cywilnoprawnej nie decyduje wyłącznie nazwa umowy ani jej formalne postanowienia, ale także sposób jej wykonywania,

a w szczególności realizowanie przez strony - nawet wbrew postanowieniom umowy - cech charakterystycznych dla danego stosunku prawnego, które odróżniają zawartą

i realizowaną umowę od innych umów cywilnoprawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011r., sygn. akt II UK 315/10).

Zaznaczyć trzeba przy tym, że często zdarza się, iż zgodny zamiar stron i cel umowy objawiają się nie w treści kontraktu (który zazwyczaj odpowiada kodeksowym wzorcom), lecz w sposobie jego realizacji, odsłaniającym rzeczywiste intencje stron. W rozumieniu art. 65 § 2 k.c. cel umowy jest wyznaczany przez funkcję, jaką strony wyznaczają danej czynności w ramach łączących je stosunków prawnych. Jest to cel zindywidualizowany, dotyczący konkretnej umowy

i znany obu stronom. Wpływa on na kształt praw i obowiązków pośrednio, jako jeden z czynników, które powinny być brane pod uwagę przy dokonywaniu wykładni. Cel nie musi być wyartykułowany w treści umowy, a może być ustalany na podstawie okoliczności towarzyszących dokonaniu czynności prawnej. Cel umowy można określić jako intencję stron, co do osiągnięcia pewnego stanu rzeczy. Ustalenie celu umowy jest niezwykle istotne, bowiem sprzeczność celu czynności z ustawą prowadzi do nieważności czynności prawnej. Natomiast zgodny zamiar stron wyraża się w uzgodnieniu istotnych okoliczności i określić go można jako intencję stron, co do skutków prawnych, jakie mają nastąpić w związku z zawarciem umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2010r., III CSK 47/10).

W ocenie Sądu Apelacyjnego ponowna analiza całości zgromadzonego materiału dowodowego, w tym również dokumentacji akt kontroli przeprowadzonej u płatnika składek przez organ rentowy, prowadzi do wniosku, że organ rentowy prawidłowo zakwalifikował sporne umowy o świadczenie usług, mimo, że strony nazywały je umowami o dzieło. Należy przypomnieć, że przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia - art. 627 k.c., natomiast przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie - z art. 734 § 1 k.c. Do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.p.c.).

Powyższe odesłanie znajduje więc zastosowanie wówczas, gdy przedmiotem umowy jest dokonywanie czynności faktycznej, natomiast umowa taka nie jest unormowana w przepisach dotyczących innych umów nazwanych, jak umowa o dzieło, agencyjna, komisji, itp.

Umowa o dzieło (art. 627 k.c.) należy do umów rezultatu - jej przedmiotem jest indywidualnie oznaczony wytwór (efekt). Dla oceny, że zawarto umowę o „rezultat usługi” (wytwór) - co jest podstawową cechą odróżniającą ją od umowy o pracę oraz od umowy zlecenia (świadczenia usług) - konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu - w postaci materialnej, bądź niematerialnej.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 marca 2004r., wydanym do sprawy I CK 329/03, zam. Lex nr 599732, art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę „oznaczenia dzieła” i dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj, bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Przedmiot umowy o dzieło może być więc określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem, że nie budzi on wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. W doktrynie i orzecznictwie wyrażany jest pogląd, że nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy - materialnych, bądź niematerialnych, gdyż wówczas zatriebiłby się indywidualny charakter dzieła. Dzieło nie musi wprawdzie być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami, bądź upodobaniami zamawiającego.

Trzeba też mieć na względzie, że stosunek prawny wynikający z umowy o dzieło nie ma charakteru zobowiązania trwałego (ciągłego). Stanowi zobowiązanie do świadczenia jednorazowego i to po obu stronach tego stosunku zobowiązaniowego.

Zarówno świadczenie zamawiającego, jak i wykonawcy dzieła, uznawane są za świadczenia jednorazowe, a jego ramy czasowe wyznacza powierzenie wykonania i wykonanie dzieła. Czas ten jest zatem z zasady warunkowany właściwościami samego dzieła, determinowany przez jego wykonawcę, a nie zamawiającego. Przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego

i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy. Dlatego też, jednym z kryteriów umożliwiających odróżnienie umowy o dzieło od umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług, jest możliwość poddania dzieła sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000r., IV CKN 152/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 63). Sprawdzian taki jest zaś niemożliwy do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Taki brak kryteriów, określających pożądany przez zamawiającego wynik (wytwór) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2014r., II UK 566/13, Lex nr 1500668).

Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy, czy też dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie). Tego rodzaju postaci dzieła są rezultatami materialnymi umowy zawartej między stronami. Poza rezultatami materialnymi istnieją także rezultaty niematerialne, które mogą, ale nie muszą, być ucieleśnione w jakimkolwiek przedmiocie materialnym (rzeczy). Pomijając wątpliwości odnośnie do uznawania za dzieło rezultatów niematerialnych nieucieleśnionych w rzeczy (por. np. K.Zagrobelny (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2006, s. 1039; A. Brzozowski (w:) System prawa prywatnego, t. 7, 2004, s. 329-332; J. Szczerski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1371), wskazać należy, że takim rezultatem nieucieleśnionym w rzeczy nie może być czynność, a jedynie wynik tej czynności. Dzieło musi bowiem istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (por. A. Brzozowski (w:) K.Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2005, s. 351-352). Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdzie chodzi o czynności prawne - art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdzie chodzi o czynności faktyczne - art. 750 k.c.). W odróżnieniu od umowy o dzieło, przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze więc na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas, gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat.

Umowa o świadczenie usług nie może być umową, której celem byłoby osiągnięcie rezultatu, pozwalającego na jej zakwalifikowanie, jako umowy o dzieło. Innymi słowy umowy o osiągnięcie rezultatu, stanowiącego dzieło w rozumieniu przepisów art. 627 i następnych k.c., nie mogą zostać zakwalifikowane jako umowy o świadczenie usług. Oznacza to, że z zakresu art. 750 k.c. wyłączone są nie tylko umowy o dzieło, ale także inne umowy nazwane, których celem jest osiągnięcie określonego rezultatu, zarówno takie, do których przepisy o umowie o dzieło znajdują odpowiednie zastosowanie, jak i takie, które mają regulację ustawową niezawierającą takiego odesłania. Cechą charakterystyczną takich umów jest również to, że zazwyczaj są to umowy oparte na zaufaniu między stronami i z uwagi na to wymagają osobistego wykonania przez usługodawcę (M. Nesterowicz J. Winiarz, Komentarz, t. II, 1989, s. 692; por. również wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15 września 2008r., I ACA 84/08, Apel. W-wa 2009r. Nr 2, poz. 14). Zlecający usługę powierza jej wykonanie danej osobie w zaufaniu do jej umiejętności, kwalifikacji, wiedzy i innych walorów.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd Apelacyjny stwierdza, że kontrolowane umowy w swojej treści prawidłowo odnosiły się do powierzenia ubezpieczonemu do wykonania określonej usługi, polegającej na: montażu określonej ilości lampek w girlandach i choinkach stanowiący element ich dekoracji. Ich treść oddaje rzeczywistą wolę stron, nie zaś następcze tłumaczenie płatnika składek w toku składanych wyjaśnień przed Sądem I instancji w dniu 21 października 2016r., jakoby zapis umowy był błędem księgowej, która umowę sporządziła.

W umowach tych określenie stron zawartych umów (zleceniodawca i zleceniobiorca) i ich treść odnosiła się więc prawidłowo do powierzenia zainteresowanym określonej usługi.

Wprawdzie w toku postępowania odwoławczego w piśmie z dnia 13 maja 2015r. B. R. prowadząca Biuro (...) w C., przygotowując powyższe umowy, złożyła oświadczenie w przedmiocie omyłki dokonanej w treści umów przez nowozatrudnionego pracownika, w zakresie określenia stron umowy i ich przedmiotu, jednakże należy krytycznie odnieść się do tego oświadczenia uznając, że zostało sporządzone na potrzeby postępowania odwoławczego zważywszy, że identycznej treści umowy płatnik zawierał zarówno w roku 2012 jak i w roku 2013 (z M. M.), a ponadto okoliczności związane ze sporządzeniem spornych umów przez nowego pracownika nie zostały w żaden sposób potwierdzone. Dlatego też należy uznać, że dopiero po wydaniu zaskarżonych decyzji, w trakcie postępowania sądowego, strony starały się przedstawić stan sprawy w taki sposób, aby uwiarygodnić wykonywanie umów o dzieło.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób dać wiarę zeznaniom stron (A. G. i M. K.), że to sami zainteresowani przedstawiali projekt dekoracji, który był zatwierdzony przez płatnika, a następnie klienta i realizowany przez zainteresowanych. Należy bowiem podkreślić, że strony w toku procesu nie zaprezentowały jakichkolwiek projektów w tym zakresie (nie zostały one złożone do akt sprawy na żadnym etapie), jedynie w toku postępowania pierwszoinstancyjnego podnosili, że opisywali je płatnikowi.

Wprawdzie w przypadku umowy zawartej z M. M. w roku 2013, odwołujący utrzymywał, że w/w sporządziła szkic dekoracji, jednak szkicu tego nie przedłożył, poprzestając tylko na oświadczeniach w tym przedmiocie. Natomiast A. G. składając zeznania w trakcie kontroli ZUS wyraźnie stwierdził, że zamontowanie lampek polegało na powielaniu wzorów od klientów.

Twierdzenia odwołującego, że zainteresowani wykonywali własne, autorskie projekty udekorowania choinek nie mogły zostać uwzględnione, gdyż nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że zawarte pomiędzy płatnikiem i ubezpieczonymi umowy nie stanowiły utworów w rozumieniu art. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tj.: Dz. U. z 2017r., poz. 880).

Umowa o dzieło autorskie musi bowiem posiadać następujące cechy szczególne:

1. przedmiotem umowy o dzieło autorskie jest dzieło szczególne, oznaczone jako „utwór”;
2. umowa o dzieło autorskie powinna wskazywać rodzaj utworu, postać jego ustalenia, formę rozporządzenia, pola eksploatacji i wynagrodzenie;
3. utwór jest prawidłowo oznaczony, jeżeli przedmiotem umowy o dzieło autorskie jest rezultat działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w określonej przez strony postaci;
4. zagadnienie ucieleśnienia rezultatów niematerialnych w rzeczy, w szczególności z punktu widzenia za wady przedmiotu tej umowy, nie ma pierwszoplanowego znaczenia w wypadku umowy o dzieło autorskie.

Nie budzi żadnych wątpliwości, iż zawarte z M. M. i M. K. umowy z całą pewnością, powyższych elementów nie zawierają.

Nie ma zatem racji Sąd Okręgowy, iż wolą stron było zawarcie umowy o dzieło, co znajduje wyraz w okolicznościach towarzyszących jej zawarciu

i realizacji. Wynik tej umowy nie spełniał kryteriów utworu, w rozumieniu treści art. 1 ust. 1 i ust. 2 pkt 3 wyżej przywoływanej ustawy z dnia 4 lutego 1994r. o prawach autorskich i prawach pokrewnych, definiującego utwór, jako każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia. Jak zatem wynika

z cytowanego przepisu, a co jednoznacznie stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 lipca 2002r. (III CKN 1096/00), w przypadku dzieła chodzi „o kreacyjny, subiektywnie nowy, oryginalny wytwór intelektu, wywołany niepowtarzalną osobowością twórcy, który wykonany przez kogoś innego - wyglądałby inaczej”.

Jak wskazano w uzasadnieniu do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2014r., wydanego do sprawy II UK 12/14, nie można za dzieło uznać czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na rynku rezultatów pracy, gdyż wówczas zatraciłby się indywidualny charakter dzieła.

Sąd Apelacyjny zauważa także, że użyte w omawianych umowach sformułowania są bardzo ogólne i opisują jedynie, ile kompletów lampek należy zamontować w girlandach i choinkach. Brak opisu dzieła, tj. wskazania jego cech i parametrów indywidualizujących, które umożliwiałyby płatnikowi składek dokonanie sprawdzenia dzieła pod kątem ewentualnych wad.

Trzeba też zauważyć, że kontrola sposobu zamontowania lampek na choinkach przez płatnika przed wypłatą wynagrodzenia ubezpieczonym, nie stanowi oceny dzieła pod kątem ewentualnych wad. Dotyczyła ona bowiem jedynie sprawdzania prawidłowości działania oświetlenia oraz tego, czy wszystko zostało dobrze zamocowane (zeznania odwołującego A. G. i ubezpieczonego M. K. - e-protokół k. 77-78 a.s.). Nadto nawet sami ubezpieczeni nie mieli możliwości zaprezentowania w pełni rezultatów swojej pracy, zakładali bowiem lampki na poszczególnych kręgach choinki, zaś końcowy efekt (cała choinka) montowana była dopiero u klienta, w czym ubezpieczeni nie uczestniczyli.

Oczywistym jest, że właśnie taka choinka, a nie poszczególne czynności w zakresie jej produkcji, dekoracji lampkami (wykonywane przez ubezpieczonych), bombkami, łańcuchami mogły być dziełem, przy czym na ostateczny rezultat tak określonego dzieła wpływ miała praca wielu pracowników, którzy indywidualnie nie tworzyli odrębnych dzieł w rozumieniu art. 627 k.c. Ubezpieczeni zajmowali się jedynie pewnym etapem związanym z dekoracją choinek. Dany fragment kręgu choinki,

na którym ubezpieczeni montowali lampki podlegał zarówno uprzedniemu, jak i dalszemu montażowi. Celem umów zawartych z ubezpieczonymi było wykonanie określonych czynności, które były jedynie etapem prac w procesie produkcji udekorowanej choinki.

Samoistność rezultatu, przez co rozumie się jego niezależność od dalszego działania twórcy, jest zaś konstytutywną cechą dzieła.

Tymczasem szereg powtarzalnych czynności, zwłaszcza takich, które składają się na zorganizowany cykl produkcyjny, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Skoro podstawową cechą umowy o dzieło jest osiągnięcie konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, to dla właściwej kwalifikacji takiej umowy rezultaty pracy wykonawcy dzieła powinny mieć taką formę, aby mogły być przedmiotem postrzegania, pozwalającym nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego dzieła. Samoistność dzieła polega

na jego niezależności od twórcy oraz jego dalszym istnieniu i oddziaływaniu. Z uwagi na rodzaj prac koniecznych do wykonania i montażu udekorowanej choinki, w tym w szczególności gabaryty poszczególnych elementów, oczywistym jest, że tego rodzaju prace wykonuje grupa pracowników.

Ponadto zauważyć trzeba, że sami ubezpieczeni, jak i odwołujący A. G. wskazywali, że nie mieli prawa powierzać wykonania dzieła innej osobie.

Ta okoliczność jest kolejnym argumentem przemawiającym za uznaniem, że strony łączyły umowy o świadczenie usług. Elementy osobistego wykonania zlecenia

są bowiem charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług. Obowiązkiem ubezpieczonych zaś nie było wykonanie konkretnego, ściśle oznaczonego w chwili zawierania umowy dzieła (udekorowanej choinki określonej wielkości), lecz wykonywanie prac, stanowiących element składowy większego procesu technicznego, którego efekt nie ma bezpośredniego przełożenia na ocenę indywidualnych stosunków obligacyjnych.

Ubezpieczeni, jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, wykonywali jedynie montaż lampek ledowych, M. K. także elementów dekoracyjnych- pelikanów i flamingów (czego zresztą w umowie nie wskazano). Nie można zatem przyjąć, iż zachodziła samoistność działania twórcy, która prowadziła do finalnego stworzenia dzieła, skoro takowe powstawało w cyklu prac, wykonywanych przez różne osoby.

Dodać również trzeba, iż dzieło musi być precyzyjnie określone, nie wystarczy wskazanie, że wykonawca ma wykonać określone czynności. Rezultat w umowie o dzieło musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny.

Uwzględniając przedmiot działalności płatnika (produkcja sztucznych choinek, girland oraz dekoracji świątecznych) oraz przedmiot umów dotyczących ubezpieczonych, Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż czynności wykonywane przez nich stanowiły jedynie część procesu produkcyjnego ozdób świątecznych (w niniejszej sprawie choinek) składającego się w istocie z efektów pracy wielu osób.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu odwoławczego, nie budziło wątpliwości, że celem zawartych umów było staranne wykonanie określonych czynności, mających charakter techniczno-monterski. Zamontowanie oświetlenia w choinkach stanowiło bowiem wyłącznie jeden z etapów tworzenia produktu finalnego (udekorowanej choinki), za który niewątpliwie odpowiedzialność ponosił płatnik składek, oferując konkretny, gotowy produkt klientowi.

Podkreślić też należy, że prace wykonywane w ramach umów zawartych pomiędzy ubezpieczonymi i płatnikiem nie wymagały żadnych kwalifikacji, ani umiejętności, zważywszy, że naboru dokonywano przez ogłoszenia prasowe lub osoby współpracujące z firmą (vide: przesłuchanie A. G. przed organem rentowym i w toku przesłuchania w charakterze strony).

Na koniec wypada zauważyć, iż Sąd I instancji wskazał jako wyróżnik kontrolowanych umów, kwalifikując je, jako umowy o dzieło - krótkotrwałość ich trwania.

Wypada w tej sytuacji wskazać, iż - wbrew pozorom - odróżnienie charakteru umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług, bądź, idąc dalej, każdej umowy nienazwanej o podobnych parametrach, może w pewnych sytuacjach nastęrczać pewnych trudności i wymaga w związku z tym dokonania znacznie bardziej pogłębionej analizy, niż tylko odniesienie się do jednej z cech, a mianowicie trwałości umowy.

Kierując się przedstawionymi motywami i uznając w ich świetle, iż przedmiotowe umowy, mimo swojej nazwy, nie stanowiły umów o dzieło, będąc faktycznie umowami o świadczenie usług, do których znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące zlecenia, rodząc w konsekwencji dla ubezpieczonych obowiązki ubezpieczenia emerytalnego, rentowych i wypadkowego, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekając, jak w sentencji.

Sąd Apelacyjny w punkcie 2 wyroku rozstrzygnął o kosztach po myśli § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 listopada 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r. poz. 1804).

/-/ SSO del. B.Torbus /-/ SSA M.Pierzycka-Pająk /-/ SSA E.Kocurek-Grabowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ek